

BARBARA BOGDAŃSKA

ur. 1938; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, codzienność PRL, wygląd Lublina, dzielnica Wieniawa, komunikacja w PRL, Plac Litewski, hotel Europa, ulica Kowalska, dorożki, Stare Miasto, dożynki na dziesięciolecie PRL, Bolesław Bierut, Park Ludowy, Bystrzyca, projekt Historia zamknięta w mieszkaniu. Opowieści o PRL

Stare Miasto wyglądało jak dekoracja w teatrze – dziesięciolecie PRL

Opowiadali mi rodzice jak wyglądała Wieniawa. To było małe miasteczko, w którym była synagoga, ratusz, rynecek. To zniknęło z powierzchni ziemi. Dorożki jeździły, był tylko jeden autobus po wojnie - numer jeden, który jeździł z Placu Litewskiego na dworzec kolejowy. Były dwa miejsca postoju dorożek - jeden postój był przy hotelu Europa, a drugi na Kowalskiej. Te konie były bardzo zaprzyjaźnione ze swoimi dorożkarzami, były częstowane wódką, bardzo chętnie sobie popijały, widziałam taką scenę - pan dorożkarz buteleczkę sobie wyciągnął, a koń bardzo zainteresował się...- "Dostaniesz, dostaniesz, proszę bardzo". I dał mu się napić z tej butelki. Stare Miasto było w ruinie. Były słynne dożynki na dziesięciolecie [PRL-u], gdzie był Bierut z generałem rosyjskim, widziałam ich na Starym Mieście w tym miejscu, gdzie teraz jest Plac po Farze. Stali i oglądali panoramę Lublina. Ja akurat szłam do swoich koleżanek na [ulicę] Archidiakońską, bo tam gdzie teraz jest dom pomocy społecznej był internat, liceum Unii Lubelskiej. Zobaczyłam jakąś grupkę ludzi, tutaj właśnie na Placu po Farze, nie było jeszcze zarysu kościoła Świętego Michała. Widziałam wtedy Bieruta z odległości dziesięciu metrów, a później dożynki odbywały się w Parku Ludowym. Park Ludowy został założony specjalnie po to, żeby było gdzie obchodzić takie imprezy. Bystrzyca była wtedy dużo większą rzeką, przystań była tu gdzie wodociągi, gdzie siedziba wodociągów i wypożyczalnie kajaków. Z koleżankami wypożyczałyśmy kajaki i pływałyśmy po Bystrzycy. Bystrzyca była bardzo ciekawa, były takie bardzo malownicze miejsca. Park Ludowy został założony właściwie w błocie, ta ziemia jest nadal taka mokra. Na dziesięciolecie odnowiono też Stare Miasto – tak, że tylko fasady zostały pomalowane, jak dekoracja w teatrze. To spowodowało, że później przez wiele lat w ogóle nic nie robiono na starówce lubelskiej, która jest przecież taka piękna, jedna z najpiękniejszych w kraju.

Data i miejsce nagrania	2013-11-14, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Justyna Lasota, Joanna Rodriguez
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"